

Adm. Redakcji: Tel. 10223, 10224, 10225. Adm. Redakcji: Tel. 10224, 10225. Redakcja: Tel. 10224, 10225. Redakcja: Tel. 10224, 10225.

CENY OGŁOSZEŃ.
Przed tekstem t. j. 1-sza strona 40 gr. a w m-m i inn. str. 5 łam. w tekście 40 gr. bezrolni 20 gr. swym 15 gr. strona 10 łamów drobne 12 gr. za wy- za, dla poszukujących pracy 10 gr. najmniejsze ogłoszenie 120 gr. dla drobni i st. Ogłoszenia dwukolorowe 50 proc. drożej; ogłoszenia szare i trójkolorowe o 100 proc. drożej. Za terminy druku i treści ogłoszeń administracja nie odpowiada. P. K. O. Nr 4808

ŁOTYSZE ZAJĘLI POLSKĄ WYSPĘ.

Interwencja K.O.P-u nie dała rezultatu.

Wilno, 15 stycznia. (Tel. wł.) Wielkie wzburzenie w całym pasie pogranicznym wywołało zajęcie przez Łotyszów wyspy Ryńska, leżącej na jeziorze tej samej nazwy, które graniczy między Polską a Łotwą. Granica między Polską a Łotwą jest dotychczas przewidywana i w swoim czasie po wojnie polsko-bolszewickiej Łotysze

zajęli 6 pogranicznych gmin polskich, które zatrzymali w swym posiadaniu. Obecnie jednak samowola władz łotewskich idzie zadaleko. Ponieważ interwencja miejscowego K. O. P-u, była bezskuteczna, zwrócono się do rządu, który podobno w najbliższych dniach przedsięwzięcie kroki dyplomatyczne.

Demonstracje podczas zawodów narciarskich

Walka kompanii piechoty i żandarmerji z hitlerowcami.

Wiedeń, 15 stycznia. Z Innsbrucka donoszą, że w czasie wczorajszych zawodów o mistrzostwa narciarskie w Hall (Tyrol) narodowi socjaliści urządzili demonstracje. Tłum, złożony z kilkuset osób, wznosił okrzyki „Heil Hitler” i śpiewał pieśni narodowo-socjalistyczne. W związku z

tem starosta z Innsbrucka nakazał przerwać zawody. Żandarmerja i kompania piechoty rozpedziły demonstrantów, aresztując szereg osób. Kilku działaczy narodowo-socjalistycznych zesłano do obozu w Wellersdorf.

Posel angielski w Szwajcarii

ambasadorem brytyjskim w Warszawie.

Londyn, 15 stycznia. (Tel. wł.) „Evening Standard”, omawiając zmiany personalne w składzie brytyjskiej służby dyplomatycznej, wymienia m. in. również ambasadora Wielkiej Brytanji w Warszawie, sir Williama Erskina, jako jednego z tych, których okres urzędowania na placówkach im powierzonych kończy się i zaznacza, iż obecny ambasador brytyjski w Polsce przejdzie w stan spoczynku jeszcze w ciągu obecnego roku.

Podpalacz Piotr Strauss, przed sądem do rażnym w Grazu, który go skazał na karę śmierci przez powieszenie. Wyrok wykonano. Była to pierwsza egzekucja w Austrii po wojnie.

„Evening Standard” zapowiada, że kandydatem na ambasadora brytyjskiego w Warszawie jest sir Howard William Kennard, obecny poseł brytyjski w Szwajcarii. Sir Howard William Kennard liczy lat 56 i ma za sobą bardzo bogate doświadczenie dyplomatyczne. Rozpoznał on swą karierę jako sekretarz ambasady brytyjskiej w Rzymie w roku 1902. Następnie kolejno był na placówkach dyplomatycznych w Teheranie, Waszyngtonie, Hawanie i Tangerze w roku 1912 w czasie słynnego zatargu marokańskiego. W czasie wojny światowej służył w Foreign Office. Zeraz po zakończeniu wojny mianowany został radcą ambasady brytyjskiej w Rzymie. W roku 1925 sir Howard William Kennard mianowany został posłem brytyjskim w Jugosławii, skąd po 5-ciu latach przeniesiony został na takie stanowisko do

Po udanym przelocie eskadry amerykańskiej.

Próba generalna przyszłej wojny.

Zaniepokojenie japońskich kół wojskowych.

Tokio, 15 stycznia. Udały przelot amerykańskiej eskadry hydroplanów z San Francisco przez Pacyfik do Honolulu wywiał w Japonii wielką zaniepokojenie, albowiem w tutejszych kółach wojskowych lot ten, jak również rozpoznawanie się obecnie na Pacyfiku manewry amerykańskiej floty wojennej ze współudziałem hydroplanów, uważane są za próbę generalną do przyszłej wojny na Oceanie Spokojnym. Wybitni rzeczoznawcy marynarki wojennej mówią na łamach prasy japońskiej o polityce okrażenia Japonii przez Stany Zjednoczone, podkreśla-

Pierwsza egzekucja w Austrii po wojnie.



Podpalacz Piotr Strauss, przed sądem do rażnym w Grazu, który go skazał na karę śmierci przez powieszenie. Wyrok wykonano. Była to pierwsza egzekucja w Austrii po wojnie.

Dziś jednodniowy strajk górników

w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Sosnowiec, 15 stycznia. Związek Zawodowy Górników w Zagłębiu proklamował na dziś jednodniowy strajk

górników, przeciwko nowej, ustawie scaleniowej.

Trup kapitana w pociągu.

Zagadkowy zgon pasażera.

Wilno, 15 stycznia. W Wilnie otrzymano wiadomość, że w pociągu zjeżdżającym z Warszawy do Wilna pomiędzy Postawami a Głębokiem (na terenie woj. wileńskiego) znaleziono w prze-

dziale martwego kapitana Machajskiego.

Przyczyna zgonu niewiadoma. Odpowiednie władze prowadzą dochodzenia.

Technik ofiarą brawury.

Tragiczna jazda motocyklem.

Dąbrowa, 15 stycznia. Na drodze w pobliżu szpitala na „Pekinie”, miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł 29-letni technik Magistratu Dąbrowy, s. p. Edward Zawada. Zawada wybrał się z dwoma kolegami na przejażdżkę motocyklem po Zagłębiu. Jeden z kolegów ułokował się w przyrzecpe, drugi zajął miejsce na siodełku stylu, a Zawada kierował motocyklem. Kiedy w pewnej chwili jadący znaleźli się na drodze obok szpitala na „Pekinie”, jadący z dużą szyb-

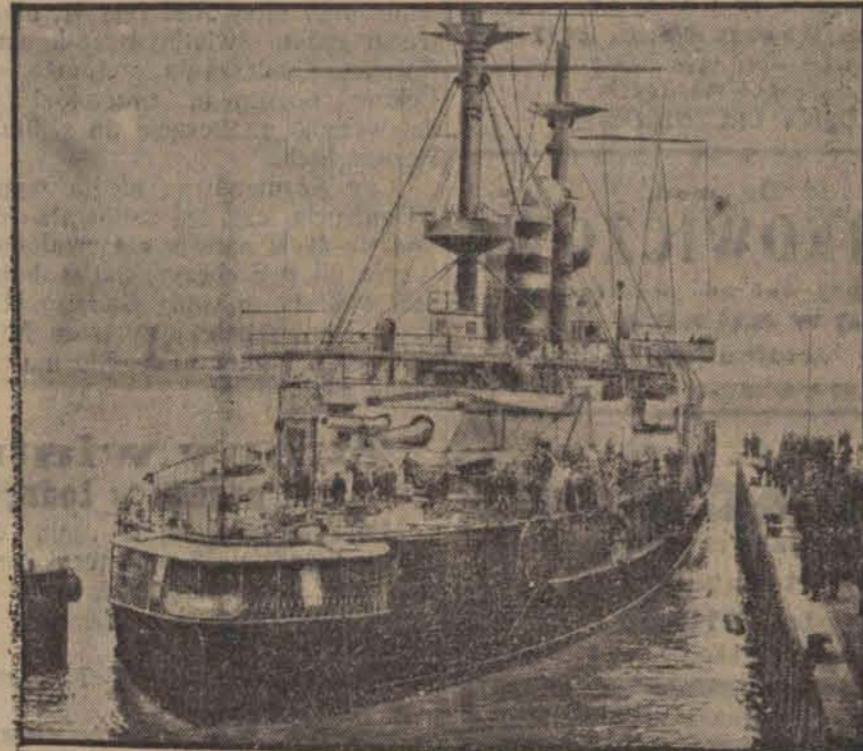
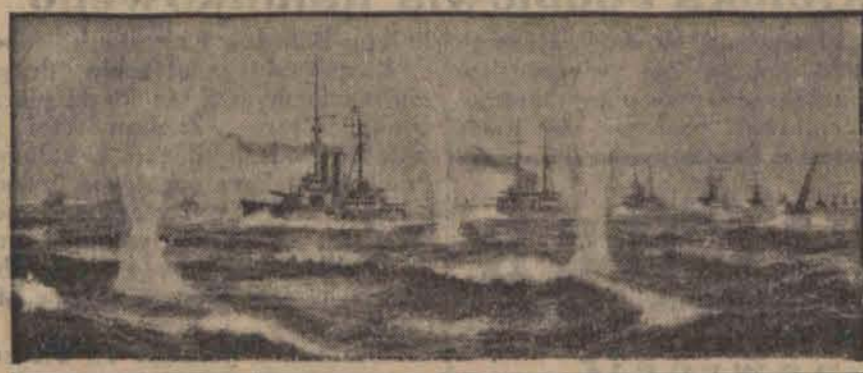
kością motocykl tak gwałtownie zarzucał na zakręcie, iż maszyna wpadła na przydrożne drzewo. Skutkiem silnego uderzenia jadący został wyrzucony z motocykla, siedzący w przyrzecpe i na siodełku, przez nieznaną przyczynę potłuczony nie odniósł żadnego szwanku. Zawada uderzył tak mocno głową o drzewo, czy o ziemię, iż doznał pęknięcia podstawy czaszki. Nieprzytomnego koleżdy przewieźli do szpitala św. Barbary w Dąbrowie, gdzie wkrótce zmarł, osierociwszy żonę i dziecko. Dodać trzeba, iż Zawadę prześladował dziwny pech w jeździe motocyklowej. Zapalony motocyklista miał już 7 wypadków, z których zawsze jako wychodził cało, natomiast jadący z nim odniósł większe lub mniejsze obrażenia, ostatnio zaś było odwrotnie i św. Zawada padł ofiarą brawury.

Transport emigrantów

na kolonję „Orzeł Biały”.

Warszawa, 15 stycznia. W dniu 27 b. m. wyszły z Warszawy pierwszy po dłuższej przerwie transport osadników na kolonję „Orzeł Biały” w stanie Espirito Santo w Brazylii. Będzie to 14-ty rzęd transportu na tę kolonję.

Narodowa świętość Japonji.



U dołu Pancernik „Mikasa”, na którym admirał Togo odniósł pod Cuszim słynne zwycięstwo nad flotą rosyjską, został zakochwiony w porcie Yokosuka jako narodowa świętość Japonji. U góry: Bitwa pod Cuszim według współczesnej ilustracji

Gdynia, 15 stycznia. W związku z tragiczną podróżą jachtu „Przygoda” której echem było aresztowanie Adama Żaka i Marjana Gdowskiego został przez władze śledcze gdynskie przesłuchany i zatrzymany pod dozorem policyjnym ostatni uczestnik

tej kryminalno-morskiej wyprawy Wacław Kurkiewicz. Jest on z zawodu muzykiem kawiarnianym i przyjechał ponownie do Gdyni na posadę do jednego z tutejszych dancngów.

Kurkiewicz zeznał, że po wieczorku pożegnalnym na Kamiennej Górze, gdzie płynęła wódka i piosenki, Gdowski spędził pozostałą część nocy tajemniczo. Kurkiewicz, udał się w godzinach bardzo rannych z prowiantami na molo do Orłowa, by tam oczekiwać na jacht z załogą techniczną z Turzyńskim, Żakiem i Gdowskim.

Czekanie przedłużyło się do samego południa. Gdy wreszcie „Przygoda” zbliżyła się do orłowskiego mola, długo manewrowała, zanim przybiła do brzegu. Okazało się, że Turzyńskiego na pokładzie niema, a Żak i Gdowski formalnie utęszą się na nogach, byli bładzi jak płótno i zdenerwowani.

Zwracał uwagę i ten tajemniczy szczegół: wyjechali z Gdyni w ubraniach ciemnych i białosnieżnych pantoflach, w Orłowie zaś to ubranie było poszarpane, a pantofle brudne i jakby podeptane.

Na pytanie: „Gdzie właściciel?”, Gdowski odpowiedział niechętnie: „Dalekmu ma 50 zł. i pojechał do Zopot po zakup liny”.

Na pełnym morzu Gdowski i Żak przyznali się jedynie do kradzieży jachtu

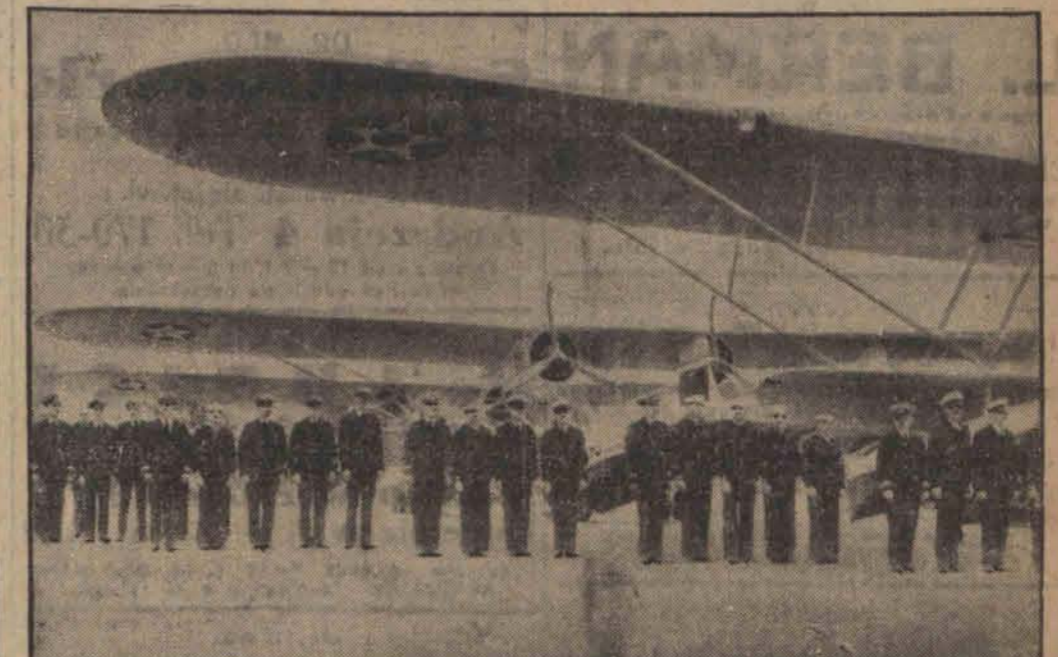
Tamże daleko od brzegu Gdowski pracował nad sfałszowaniem certyfikatu i książeczki jachtowej, z której wydzierał kartki i powycierał napisy, następnie odbyła się ścinająca krew w żyłach czynność wrzucania do morza ubrania, bielizny i t. p. własności b. właściciela jachtu. Pływały na falach listy, fotografie, wyjęte z kieszeni nieboszczyka. W Amsterdamie jacht został sprzedany za 50 guldenów holenderskich i

padł rozkaz „krwawego kapitana” Żaka: Teraz rozejdźmy się i niech każdy o siebie się stara.

Na pożegnanie dał „krwawy kapitan” Kurkiewiczowi trzy guldeny i, groźbę śmierci w razie zdrady.

Policia holenderska odstawiła blaknącego się po Amsterdamie Kurkiewicza do granicy belgijskiej, skąd udał się on do Antwerpii, a stamtąd za przesłane przez brata pieniądze powrócił do Polski.

Amerykański lot przez Pacyfik.



Amerykańska eskadra sześciu samolotów bombowych przeleciała szczęśliwie z Kalifornji do Honolulu na Wyspach Hawajskich w przeciągu 24 godzin przebywając w tym czasie 3,600 kilometrów bez wodowania.

TABARIN

Codziennie 5 - 8 FIVE

od 10 w. Kabaret-Dancing

5 MILET'S DIN-DON

Dziś całkowita zmiana programu Duet Gronowskich, Duo Cha-lott oraz znana komity zespół "The Weinroth - Band"

Min. Beck najmłodszym przewodniczącym Rady Ligi Narodów.

Paryz, 15 stycznia. — Poniedziałko we wydaniu dzienników informacyjnych zamieszcza fotografie ministra Becka i artykuły poświęcone sesji Rady Ligi Narodów...

Korespondent Havasa zwraca uwagę, że min. Beck będzie od założenia Ligi Narodów najmłodszym przewodniczącym rady.

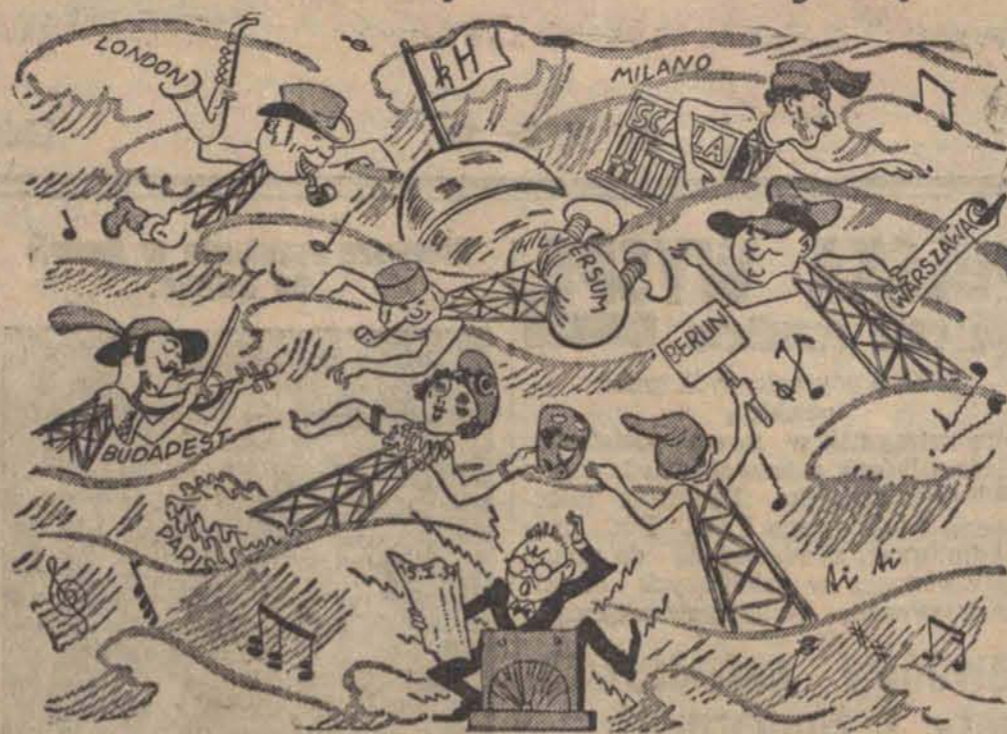
Po raz pierwszy od stołu obrad usunięte będą fotele, które zajmowali dotychczas przedstawiciele Japonii i Niemiec...

Dolar 5.60

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 5.65, w placeniu 5.60; dolar złoty w żądaniu 8.95, w placeniu 8.92...

Na pierwszych posiedzeniach rady Ligi będą rozważane sprawy natury administracyjnej. Problem Saary poruszony zostanie dopiero po przybyciu do Genewy Paul Boncoura...

Radiosłuchacz podczas zmiany fal.



W nocy z 14 na 15 stycznia nastąpiła zmiana długości fal wszystkich niemal stacji europejskich. Radiosłuchacze nie od razu zorientują się w nowej sytuacji.

Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

(-) Genewski "Le Moment" w depeszy z Moskwy donosi, że Molotow i Litwinow przedstawili Stalinowi wglądy, dla których wstąpienie ZSRR do Ligi Narodów byłoby bardzo pożyteczne...

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W ŁODZI. OGŁOSZENIE.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dnia 28 grudnia 1933 r. o dopłatach za porady lekarskie, lekarstwa, środki lecznicze, pomocnicze i zabiegi lecznicze — Ubezpieczalnia Społeczna pobiera od ubezpieczonych i kontynuujących ubezpieczenie oraz członków ich rodzin następujące dopłaty:

- a) za każdą poradę lekarską po 20 groszy, b) za każdy zabieg leczniczy po 10 groszy, c) za każde lekarstwo, środek leczniczy i pomocniczy po 10 groszy, d) za każdy specyfik farmaceutyczny i preparat organo-terapeutyczny po 30 groszy.

Jeżeli zabiegu leczniczego dokonywa się jednocześnie z poradą, wówczas Ubezpieczalnia pobiera tylko 20 groszy. Wymienione dopłaty ubezpieczony winien uskutecznić przez wykupienie odpowiednich znaczków przy zgłoszeniu się o świadczenia.

Znaczki te sprzedawane są na punktach pomocy lekarskiej. Wymienione Rozporządzenie zwalnia ubezpieczonych od dopłat w następujących wypadkach:

- a) chorób zakaźnych, b) chorób ostrych, c) chorób nagłych i spowodowanych wypadkiem oraz d) dzieci do lat 3-ich we wszystkich wypadkach chorób.

Zabiegi chirurgiczne i zabiegi rozpoznawcze również są wolne od opłat. Lekarz ordynujący decyduje na podstawie obowiązujących przepisów czy zgłaszający się po świadczenia uiszcza dopłatę, czy też nie uiszcza.

W wypadku gdy dopłata nie jest wymagana — zgłaszający się zachowuje u siebie wykupiony znaczek, by użyć znaczka wówczas, gdy zajdzie tego potrzeba.

Dopłaty za lekarstwa pobierają apteki przy odbieraniu recept.

Ubezpieczeni udający się po poradę lub lekarstwo, we własnym interesie winni zaopatrzyć się w znaczki dopłat.

Ubezpieczalnia Społeczna w ŁODZI.

Łódź, w styczniu 1934 r.

Cały zapas złota w Stanach Zjednoczonych przejmie skarb na własność państwa.

London, 15 stycznia. Z Waszyngtonu donoszą: Dziś nad ranem ogłoszono w Białym Domu następujący komunikat:

„Prezydent Roosevelt i sekretarz skarbu odbyli narady z demokratycznymi i republikańskimi członkami komisji bankowej senatu i izby reprezentantów. Przedmiotem dyskusji były metody przejęcia przez skarb na własność państwa całego zapasu złota, znajdującego się w St. Zjednoczonych jak również ogólnie za sady rewaluacji złotej wartości dolara. Prezydent zamierza przedstawić kongresowi stosowne orędzie o tych sprawach w dniu dzisiejszym.

Sosna zmądzyla dwu włościan podczas kradzieży drzewa.

Wilno, 15 stycznia. W lesie majątku Zalesin, gm. ostrowskiej, bezprawnie spiliwali sosny włościanie Sudoręnc, Kozłowski, Michniewicz, Grzesinowicz i Baraszonk ze wsi Lichacz. W czasie pracy jedna ze spilowanych sosen spadła na głowy Michniewicza i Baraszonka, przynajmniej ich swym ciężarem.

Tajemnica ciemnej ulicy. Mężczyzna w kałuży krwi.

Łódź, 15 stycznia. Ubiegłej nocy, około godziny 2, na jednej z ciemnych uliczek, w okolicy Bałuckiego Rynku, znaleziono leżącego we krwi młodego mężczyznę.

Przechodnie, którzy natknęli się na leżącego, zaalarmowali niezwłocznie pogotowie. Przybyły w chwili później lekarz stwierdził u leżącego kilka ran zadanych nożem, a między innymi, dwie poważne kłatki piersiowej w okolicy serca.

Poranionym okazał się niejaki Władysław Supczyński, zamieszkały przy ulicy Dworskiej 47. Supczyński przewieziony został do szpitala okręgowego Kasy Chorych przy ulicy Zagajnikowej. Stan rannego jest groźny.

Czy Supczyński został napadnięty, czy też poraniony w bóje narazie nie stwierdzono. Dochodzenie w tym kierunku prowadzi odnośny komisariat policyjny.

Pięć ran w piersi desperata. Kronika Pogotowia Ratunkowego

Łódź, 15 stycznia. W dniu wczorajszym, około godziny 7-ej wieczór, w mieszkaniu własnym przy ulicy Piramowicza 3, uisłował pozbawić się życia 30-letni Bolesław Kasprowski, robotnik.

Kasprowski zadał sobie dużym nożem kuchennym 5 ran kłatki piersiowej, w okolicę serca. Zaalarmowani sąsiedzi, znaleźli denata w kałuży krwi. Przybyły lekarz pogotowia ratunkowego, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł desperata, w stanie groźnym, do szpitala okręgowego Kasy Chorych. Przyczyną samobójstwa narazie nie ustalono.

Wczoraj, o godzinie 11 wieczór w domu przy ulicy Andrzejka 41, uległa za trucią gazem świetlnym 18-letnia Ewa Korman, zamieszkała w tymże domu. Lekarz pogotowia przewiózł młodą dziewczynę na kurację do szpitala im. Późniańskich.

Czy Kormanówna uległa wypadkowi zatrucia, czy też uisłowała pozbawić się życia narazie nie ustalono. Na ulicy Srebrzyńskiej w bóje został pokuty nożami Stefan Mikołajczyk, zamieszkały przy ulicy Mielczarskiej 34. Pomocy udzielił mu pogotowie ratunkowe.

Zimny wiatr. Stan pogody w Łodzi.

Łódź 15 stycznia. W dniu dzisiejszym, o godzinie 8 rano termometr wykazywał 2 stopnie poniżej zera. W tym czasie stan ciśnienia w, noś 738,4 milimetra.

Wiatry południowe, do 7 metrów na sekundę, z porami. Stan pogody zmienny. Przypuszczalne opady.

MEBLE sypialnie, stołowe, gabinety — stylowe, kredensy, garderoby, stoły, łóżka, krzesła, Brzoza, róża orzech, dąb, piramida. Sprzedaje tanio na raty zamienia Stolarnia K. Galasa. Warszawa 16, tel. 231-80.

DOKTOR KLINGER. Spec. chor. wenerycznych, skórnych, włosów (porady seksualne). Andrzejka 2. tel. 132-28.

DR. MED. L. BERMAN. Specjalista chorób wenerycznych i skórnych. CEGIELNIANA 15, tel. 149-07.

DR. S. KANTOR. Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopielowych. Przeprowadził się na ul. Piotrkowska 90, telefon 29-45.

DOKTOR WOŁKOWSKI. Chor. weneryczne, moczopielowe i skórne. Przymuje od 9-11 i 5-9 w. w niedz. i św. od 9-1 w. pol.

DR. MED. HENRYK ZIOMKOWSKI. Specjalista chorób wenerycznych i skórnych. 6-go Sierpnia 2. Przymuje od 3-4 i od 8-9 wiecz. w niedz. i święta od 10-1 po pol.

DR. MED. S. Neumark. Choroby skórne, weneryczne i moczopielowe. Przeprowadził się na ul. Andrzejka 4 Tel. 170-50.

DOKTOR H. LUBICZ. Choroby skórne, weneryczne i moczopielowe. powrócił Cegielniana 7, — telefon 141-32.

DR. MED. M. KLACZKO. Chor. uszu, nosa, gardła i krtani. Piotrkowska 99, telef. 213-66.

DR. HELLER. spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopielowych. Traugutta 8, tel. 179-89.

DR. MED. NIEWIAZSKI. al. Andrzejka 5. Tel. 159-40. Choroby skórne, weneryczne, moczopielowe.

DR. MED. L. NITECKI. choroby skórne, weneryczne i moczopielowe. NAWROT 32, tel. 213-18.

DR. MED. H. RÓŻANER. Choroby weneryczne, moczopielowe i skórne. Przymuje od 8-10 rano i 5-8 pop.

DOKTOR REICHER. Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopielowych powrócił. Południowa 25, tel. 201-93.

DR. MED. MARKOWICZOWA. Choroby skórne weneryczne. Zawadzka 14. telefon 166-35.

DR. MED. H. KLACZKOWA. położnictwo i choroby kobiece. Piotrkowska 99, tel. 213-66.

Złoto, SREBRNO, emity lombardowe kupuje i płaconajwyższe ceny Zakład Jubilerski J. Fijałko, Piotrkowska 7.

PRZYBLAKAŁA się suka od polowania, brzoza, ul. Generała Prądzyńskiego Nr. 15. Józef Fenske.

SPORT

Majchrzycki na ustach Szwedów. Porażka polskich bokserów w Sztokholmie.

Rozegrany w dniu wczorajszym między państwami mecz bokserki Polska-Szwecja zakończył się porażką pięściciarzy polskich w stosunku 6:10. Wynik ten krzywdzi drużynę polską, która według przebiegu walk zasłużyła na remis.

Mecz podczas śnieżnej zawieli. Ł.K.S. mistrzem hokejowym Łodzi.

W sobotę wieczorem odbył się na lodowisku przy Al. Unji ostatni mecz o mistrzostwo łódzkiej klasy A między ŁKS a Triumfem. Zwyciężył ŁKS w stosunku 4:0 (0:0, 3:0, 1:0). Mecz odbył się przy świetle elektrycznym i podczas zwycięstwa, która utrudniała normalną grę. ŁKS był drużyną zdecydowanie lepszą, jednakże w pierwszej tercji Triumf bronil się dzielnie, utrzymując wynik bez bramkowy. ŁKS stał się stroną atakującą i zdobył w drugiej i trzeciej tercji bramki; przez Króla 2. oraz przez Wisławskiego i Zaleskiego po 1. Sędziował p. Szerauc.

KOMUNIKATY OSOBISTE

W kościele św. Krzyża odbył się ślub p. Marii Janiny Andrzejewskiej z p. Marjanem Grzywną, na stopce kierownika XII Urzędu Skarbowego w Łodzi. Związek małżeński pobogosławili ks. Wincenty Jabłoński.

BAL REPREZENTACYJNY ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY.

W dniu 12 bm. w lokalu własnym Związku Oficerów Rezerwy przy ulicy Piotrkowskiej 108 odbyły się obrady Komitetu Balu Reprezentacyjnego Związku Oficerów Rezerwy, który się odbędzie w dniu 1 lutego r. b. o godz. 22-ciej w przepięknie udekorowanych salach Towarzystwa Śpiewaczego przy ul. Piotrkowskiej 243.

Sport w kilku słowach.

(-) Walne zgromadzenie ŁZOPNU-u odbywające się w sali Rady Miejskiej i trwające przeszło 16 godzin zakończyło się nieoczekiwanym. Dziewięć klubów opuściło salę obrad, zapowiadając złożenie protestu przeciwko uchwałom zapalnym na zewnątrz, jakoteż i sposobowi prowadzenia obrad do władz wyższych sportowych a nawet i państwowych. Pozostała część przystąpiła na wniosek większości komisji do wyborów władz, które zostały wybrane z prezesem Konopką na czele.

Co nas po prasy rozweseli?

Teatr Miejski - Gwiazdor i kinomanki. Teatr Popularny - To lubią kobiety. Teatr - Występy artystyczne i dancis. Adria - Król niedolegów. Capitol - Sekret kobiety. Casino - Dziś żyjemy. Corso - I. Chandu. II. Syn Indji. Czary - I. Fionierzy Texasa. II. Czy ta pani jest ganna? Brat diabła. Metro - Król niedolegów. Pałace - Zdobyć cię muszę. Przedwiośnie - Złote słońce. Rakiety - Kobieta z relestu. Rozy - Szurmowa brygada. Sztuka - Urwis z Hiszpanji. Złocista - Grzech miłości. WYSTAWY. I. P. S. Park Sienkiewicza - Wystawa prac 21 art. mal. łódzkich. Zw. Farmaceutów ul. Traugutta 8 - Wystawa prac uczeln. szkoły art. mal. W. Dobrowskiego.

Wyniki zawodów bokserkich zorganizowanych przez I.K.P.

W dniu wczorajszym odbył się w sali teatru Popularnego międzyklubowe zawody bokserkie zorganizowane przez klub I.K.P. Wyniki walk były następujące: Babrowski (IKP) pokonał na punkty Kiewskiego (Zi). Jedynacki (IKP) zwyciężył na punkty Gotrieda. Rundi (IKP) - Drużbińskiego przez k. o. w III rundzie. Golebiowski (IKP) pokonał na punkty swego kolegi klubow. Sieruga

LECZNICA chorób USZU NOSI I GARDŁA

ze stałymi 10kami. Lekarze ordynujący Dr. Imich, Dr. Wołyński PIOTRKOWSKA 55 fr. I piętro, tel. 174-74.

Odjazd pociągów z Łodzi Fabryczna

Table with columns for destination (DO KOLEJNEJ, DO OSTROWA, DO KUTNA, DO WARSZAWY) and departure times.

Porażka Ł. K. S-u na lodzie. Polonia gra lepiej...

W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi towarzyski mecz hokejowy między warszawską Polonią i ŁKS. Goście stołeczni zademonstrowali grę ładną i w momentach podbramkowych byli od towarzyszy szybsi. W pierwszej tercji Polonia rozpoczyna grę od gwałtownych ataków i przeważa, uzyskując trzy bramki. Stopniowo gra się wyrównuje a nawet ŁKS

LECZNICA chorób USZU NOSI I GARDŁA ze stałymi 10kami. Lekarze ordynujący Dr. Imich, Dr. Wołyński PIOTRKOWSKA 55 fr. I piętro, tel. 174-74.

ZABAWA TANECZNA.

W dniu 20 stycznia o godzinie 21 w salach Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych przy ulicy Mioduskiej 4 odbędzie się wielka zabawa taneczna uroczonością wieloma niespodziankami. Zabawa ta urządziła Koło Przyjaciół V Bonu P. W. in. Gen. Brygady Olczyński - Wilczyńskiego, z której dochód przeznaczony zostaje na zakupienie mundurów dla tegoż bonu. Kierownictwo zabawy sponozywa w rękach wyprawnych fachowców. Bufet tani i obficie zaopatrzony pod kierunkiem Związku Restauratorów. Wejście dwa złote.

Komu się szczęście uśmiechnęło?

PEŁNA TABELA WYGRANYCH XXVIII POLSKIEJ LOTERII KLASOWEJ. List of winning numbers and amounts.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Table with columns for prize amounts (Po 200 zł, Po 100 zł, Po 50 zł) and corresponding numbers.

CIĄGNIENIE TRZECIE.

Table with columns for prize amounts (Po zł. 10,000, Po zł. 5,000, Po zł. 2,000) and corresponding numbers.

LOS Y KLASY są jeszcze do nabycia w Kasynie KAPTAŁA

LOSY IV KLASY są jeszcze do nabycia w Kasynie KAPTAŁA. LÓDZ, ul. Piotrkowska 54. Tam padł pierwszy milion!

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Table with columns for prize amounts (Po 200 zł, Po 100 zł, Po 50 zł) and corresponding numbers.

CIĄGNIENIE TRZECIE.

Table with columns for prize amounts (Po zł. 10,000, Po zł. 5,000, Po zł. 2,000) and corresponding numbers.

Głowa księcia na sztachetach

Kat właścicielem zamku.

Przed kilku tygodniami zginął tragiczną śmiercią w czasie pożaru zamku amerykańskiego milionera Mac Cormicka pod Londynem ostatni potomek znakomitego rodu francuskiego de la Tremoille. Jak podała prasa młody książę był gościem milionera i w czasie pożaru nie zdołał wydostać się w porę z płonącego zamku. Zwęglone jego zwłoki znaleziono wśród zgłiszcz.

Z okazji śmierci młodego księcia prasa paryska przypomniała romantyczną historię jednego z książąt de la Tremoille, księcia Antoniego Filipa de la Tremoille, którego odcięta głowa spoczywa w grobowcu rodzinnym w Ihuais. Książę Antoni Filip, urodzony w r. 1795 stracony został w r. 1794 na gilotynie, którą wzniesiono na placu Ble w Laval, przed zamkiem księcia.

Jak na ironię, katem księcia był Jakób Durand, zwany Voltaire, „mściciel ludu”, który do chwili rewolucji francuskiej sprawował urząd kata książęcego. Kat Voltaire zamieszkał następnie w zamku księcia, a gdy zamek został skonfiskowany i sprzedany jako dobro narodowe, Voltaire kupił go ze swoich dochodów. Po egzekucji ciała księcia wrzucono do wspólnego rowu, a dwaj członkowie komitetu zabrali odciętą głowę księcia i zmuszając chirurga książęcego do odpowiedniego spreparowania tej głowy, zatknęli ją na żelaznych sztachetach, otaczających zamek. Jak w nocy głowa zniknęła. Jak się potem okazało dwie kobiety z zamku, nie zważając na niebezpieczeństwo, zdjęły głowę księcia i

ukryły ją. Dopiero w r. 1815 głowę odnaleziono i złożono ją w grobowcu rodzinnym de la Tremoille'ów, w Thouars. Kat Durand-Voltaire porzucił potem swój zawód i za czasów dyktatoratu konsulatu i cesarstwa był naczelnym egzekutorem. Podobno prowadził życie bardzo spokojne, był doskonałym urzędnikiem, a nawet zajmował się fabrykowaniem tkanin i klatek dla ptaków. Spotkał go jednak cios, który był jakby zemsta za jego krwawe egzekucje.

Okienko w żołądku Indianina.

Eksperymenty młodego chirurga.

W nauce też rzadzi przypadek. Dzięki przypadkowi np. zbadano proces trawienia. Jeszcze przed stu laty mógł pewien uczonej spotkać się z ogólnym uznaniem, twierdząc, że pokarm nasz przechodzi w jednolitą masę dla tego, ponieważ razem z nim polykamy niezliczoną ilość małych kawałków, które wprowadzają go w stan nieapetyczny wprawdzie, ale odnowieni do strawienia! Postrzelony został w tym samym mniej więcej czasie jakiś Indianin, który dla naszych poglądów na trawienie dzielał więcej, niż wszyscy uczeni przed nim — razem wzięci. Dzięki ranie swojej umożliwił bowiem młodymu chirurgowi armii amerykańskiej Willja mowi Beaumontowi, obserwowanie żo-

łądka przez dziurę-okienko, przez którą wygodnie zaglądać było można do środka. Młody chirurg nie poprzestał jednak na zaglądaniu, ale zabrał się do eksperymentów: uwiązawszy na sznurku kawałek mięsa wsunął go przez otwór do żołądka. W godzinę później było mięso do połowy strawione, a po godzinach zdołał już wyciągnąć tylko sznurek. Mięso pozostało. Sok żołądkowy rozpuścił je całkowicie.

Wprowadzonym przez otwór wężeł gromy zacierpał teraz Beaumont trochę soku, który przestał rniwersytetowi w Wirginii, gdzie go zbadano i stwierdzono, że zawiera on kwas solny.

Wprowadzonym przez otwór wężeł gromy zacierpał teraz Beaumont trochę soku, który przestał rniwersytetowi w Wirginii, gdzie go zbadano i stwierdzono, że zawiera on kwas solny.

Wprowadzonym przez otwór wężeł gromy zacierpał teraz Beaumont trochę soku, który przestał rniwersytetowi w Wirginii, gdzie go zbadano i stwierdzono, że zawiera on kwas solny.

Wprowadzonym przez otwór wężeł gromy zacierpał teraz Beaumont trochę soku, który przestał rniwersytetowi w Wirginii, gdzie go zbadano i stwierdzono, że zawiera on kwas solny.

Wprowadzonym przez otwór wężeł gromy zacierpał teraz Beaumont trochę soku, który przestał rniwersytetowi w Wirginii, gdzie go zbadano i stwierdzono, że zawiera on kwas solny.

KLĘSKA POSUCHY W ANGLJI.



Suche lato i mroźna zima spowodowały wielką suszę w Anglii. Całe polacie kraju są bez wody i zrzeszenia automobili stów zorganizowały ochotniczą służbę pomocniczą w dostarczaniu wody do odleglejszych wsi.

Wicher w żagle dmie... Kryzys żeglugi parowej.

Perspektywy odrodzenia żaglowców.

Zagadnienie transportu morskiego pod żaglem było do niedawna niepopularem. Nawigację żaglową uważano za swego rodzaju anachronizm w epoce ogólnego pędu do motoryzacji i zwiększania pojemności pływających jednostek.

I właśnie szybkość i zwiększona ładowność, czyli unowocześnienie okrętów, przy zmniejszeniu się popytu na frachty, stało się jednym z czynników kryzysu flot handlowych.

Uprzymiarniamy sobie, że nowoczesny okręt 8.000 tonn spala na dobę ponad trzydzieści tonn węgla, a załoga jego wynosi minimalnie trzydzieści sześć osób.

Cóż dopiero mówić o okrętach starożytności, które pała węgiel bezlitosnie, jak naprzykład nasze statki kursujące do Stanów Zjednoczonych, spalające do osiemdziesięciu tonn węgla na dobę.

W tych warunkach sprawa niezapewniczonych frachtów, przy konieczności kursowania wedle rozkładu, jest przyczyną dużych deficytów. Na tem tle stanie się zrozumiałą, regeneracja floty żaglowej, która w roku 1926 wynosiła niespełna cztery procent światowego tonnażu. Rzecz prosta, że żaglowców nie można używać do ruchu pasażerskiego, ani dla towarów, wymagających szybkiego transportu, ale można zastosować je w całym szeregu wypadków z dobrym rezultatem.

Prawda, że robią one przeciętnie sto dwadzieścia mil morskich na dobę, gdy parowiec przebywa tę samą przestrzeń w dwanaście godzin lub nawet szybciej ale siła motoryczna żaglowca

nic nie kosztuje.

załoga (typu szkunera) składa się od sześciu do czternastu osób, to też nawrót do komunikacji żaglowej jest w dzisiejszych czasach objawem zupełnie normalnym.

Na rynku londyńskim panuje obecnie haussa na żaglowce; w Hamburgu, który jest cmentarzyskiem okrętów parowych, niema nieczynnych żaglowców; w Finlandii istniejące tam przedsiębiorstwo żaglowe miało już w grudniu ubiegłego roku, zafrachtowane swe statki

na rok bieżący. Są to fakty, mające swoją wymowę. Żaglowcami można stworzyć tanie i dogodne połączenie Gdyni ze wszystkimi, nawet, najmniejszymi portami Bałtyku i Gdynia znajdzie w nich pomoc przy uzyskiwaniu nowych ładunków tranzytowych. Przybyłe do Gdyni towary, jak również towary polskie, mogą na żaglowcach docierać do portów, do których nie docierają narowce i dochodzić do wszystkich

portów Bałtyku i morza Północnego, oszczędzając część poważnych sum bilansu płatniczego, jakie stanowiły wypłaty obcym towarzystwom okrętowym z tytułu usług przewozu morskiego.

Uruchomienie żaglowców, o takich stawkach frachtowych, stworzy nowe możliwości eksportowe. Należy wziąć pod uwagę, że głównymi artykułami naszego wywozu są artykuły masowe, nie znoszące wysokiego obciążenia. Niejednokrotnie tani lub drogi przewóz decyduje o możliwościach eksportowych. Cement polski ma na przykład duże trudności na rynkach Lewantu właśnie snowodu drożych stawek za przewóz. Cement dalmatyjski, dowożony do Palestyny na żaglowcach, mógł z łatwością wyprzeć cement polski.

Poza Bałtykiem i morzem Północnym, żaglowce mogły być znakomicie użyte i do dalszych rejsów, jak tego uczy przykład Stanów Zjednoczonych, Anglii, Niemiec i Finlandji.

Nie tak, jak właśnie żaglowce, nie spoufała z morzem, nie tworzy kadry ludzi z nim związanych, nie tworzy morskiego społeczeństwa.

Obecny tonaż floty handlowej w bardzo małej mierze zatrudnia oficerów i marynarzy, szukających pracy. Dla wielkiej ilości młodzieży żegluga będzie miała znaczenie kształcące, zarówno żeglarskie, jak i kupieckie. Należy przypomnieć, że bardzo wielu młodych Niemców w ten sposób kształciło się i kształca na przyszłych żeglarzy i kupców, a metoda ta daje dobre rezultaty.

Z punktu widzenia wojskowego uruchomienie żaglowców, dostarczy znaczną ilość marynarzy, którzy na wypadek wojny będą stanowili najlepszy materiał dla marynarki wojennej, tak pod względem walorów morskich, jak i dokładnej znajomości terenu.

Polska, jeżeli nie brać w rachubę żaglowców szkolnych, nie posiada floty żaglowej, dobrze się więc stało, że obecnie w tonie Ligi Morskiej i Kolonjalnej sprawa ta jest szczegółowo badana i należy mieć nadzieję, że już w niedługim czasie znajdzie ona swe praktyczne rozwiązanie w postaci uruchomienia taboru żaglowego, który nawet w dzisiejszych czasach kryzysu frachtowego ma wszelkie dane opłacalności.

P. Zb

Zapalniczka ze skóry ludzkiej.

Prezent dla męża.

Fantazje kobiece nie znają granic. Wielbicielka słynnego astronoma Kamila Flammarion zapisała mu swą skórę, dlatego, że wyraził pewnego razu podziw

dla jej pięknych ramion. Flammarion, chcąc naleźćcie uszanować niezwykle podarunek, kazał skórę wygarbować i oprawić w nią dzieło, noszące tytuł — „Mnogość światów”, polecił drobnymi złotymi literkami dopisać u dołu tej niecodziennej okładki: Oprawiona w skórę ludzką.

Samochód wpadł na słońce.

Niespodziewana przeszkoda na ulicy.

Wysiadł! Wysiadł! autobus miejski w Londynie ukończył ostatnią swoją turę. Przyjechał na stację, wyładował spóźnionych pasażerów. Bileter autobusowy zatrzasnął drzwiczki i znużony udał się do domu. Jedynie szofer miał odstawić

samochód do garażu. Korzystając z tego, że naogół ulice, którymi jechał były możliwe puste a chcąc być też jaknajprędzej w domu, kierowca rozwinął największą szybkość. Pedził iście z szoferską fantazją jadąc tak przedko jak przedko mógł tylko jechać autobus pusty.

Nagle, w kręgu światła rzuconych w mgłę londyńskie, ujrzał jakieś niewyraźne ogromne kształty.. Rozbawione twarze publiczności. Wytworni panowie w łóżach obok dam. Rozbawione dzieci. Na dalszych miejscach głośniejsza publika, Cyrk. Na środku areny ogromny słoń opisuje się elastycznymi ruchami stojąc z godnością na flaszkach (ciekawo, z czego zrobionych?) a koło niego dwa nieco mniejsze słońce w wykwiutnych — jeśli można użyć tego słowa do tych poczytych, lecz trochę ocieślonych stworzeń — strojach tańczyły w takt tanga gręnego przez orkiestrę.

To najlepszy numer programu cyrku przybyłego z Manchesteru, który produkował się na jednym z przedmieść Londynu. Publiczność więc zmuszała oklaskami i okrzykami, by ostatni numer powtarzać.

Tańczyły więc słońce jeszcze w tak fox-trotta czy bostona, by wreszcie na cywicy dosięgnęły swoimi „zgrębnymi” ruchami obecnych wracać późnym wieczorem do swoich legowisk. Trzy słońce zwartym sztywnym dażyły wolno ulicami w przeciwnym kierunku niż autobus, podzacy z ogromną szybkością słońca dały na pobytujące w mgle i zwiększające się szybko jasne światelka..

W wyniku wypadnięcia autobusu na słońce, znalazły się te ostatnie na ziemi. Szofer spieszący się do domu został zawieszony do szpitala Natomiast zwierzęta trochę lepiej wyszły z oryginalnego meczu. Mianowicie, największy słoń, choć jeszcze bardzo młody — nie liczy ponad 71 lat — został, najcięższe ramiony. Annoka — liczący 51 lat został też nieco rannym. Wreszcie najmłodszy Poopsi, liczący ledwie trzy lata wyszedł nienaruszony.

Władze chcąc zapobiec tego rodzaju wypadkom powinny nałazać by słońce spacerowały zaopatrzone w latarnie. Choć znowu wtedy pozostanie jeszcze kwestia nieprzerwanej szybkości w jeździe ze strony szoferów..

PODSŁUCHANE.

ZAWIKLANA SPRAWA.
— Czegoś taki zakłopotany?
— No bo to jest straszne — zginęły mi gdzieś okulary i nie mogę ich znaleźć szukać, dopóki ich nie znajdę..

KWESTJA TAKTU.
— Ciekawe — a przy ślubie przysięgałaś, że będziesz zawsze posłuszną..
— Tak, ale tylko dlatego, że nie chciałam przy księdzu zaczynać kłótni..

W APTECE.
— Tu są proszki nasenne. Wystarczy one na sześć tygodni.
— Dziękuję bardzo panie aptekarzu, ale tak długo, nie mam zamiaru spać.

Ponura scena na cmentarzu.

Matka otruła 8-letniego synka.

Na cmentarzu Weissensee pod Berlinem rozegrała się przed kilku dniami ponura tragedia. Pewna matka usiłowała otruć swoje 8-letnie dziecko i popełnić samobójstwo. Matka, po uratowaniu jej, odzyskała przytomność, nato miast dziecku grozi śmierć. Cała sprawa przedstawia się zagadkowo, a przebieg jej był następujący:

Handlarz B., zamieszkujący z żoną w Weissensee, wrócił do domu i znalazł swoją żonę Elżę leżącą bez przytomności

na pokrwawionym płaszczu, na podłodze korytarza. Sprowadzony natychmiast lekarz stwierdził, że mło-

da kobieta zatruta się lyzolem. Jednocześnie 10letnia córeczka jej zeznała, że matka udała się popołudniu z 8-letnim synkiem Helniutem na cmentarz i wróciła z niego bez chłopaka. Policja udała się natychmiast na cmentarz. Ślady krwi wiodły do grobu trzecie-go dziecka, zmarłego przed kilku laty. Tam znaleziono nieprzytomnego chłopaka, którego zabrano do szpitala. Lekarze stwierdzili, że matka wyla lyzolu do ust chłopakowi, który bronił się jednak zaciekłe. Dziecku grozi śmierć. Matkę aresztowano. Powody tej tragedji są zupełnie niewytłumaczone, tem bardziej, że rodzina żyła w zgodzie.

Aparat fotograficzny na straży okrętów we mgle.

Na pokładach okrętów oceanicznych zainstalowano nowe aparaty, fotograferujące zderzenia we mgle. Liczne które zapobiegają. Zdjęcia są dokonywane zapomocą promieni infraczerwonych, które przenikają ciemność i mgłę. Przy pomocy tych zdjęć można dokładnie skontrolować obszar o promieniu 60 km.

